

UZASADNIENIE

M. K. (1) pozwem z dnia 20 czerwca 2014 r. domagał się od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. zapłaty kwoty 2000 zł z odsetkami od dnia 28 grudnia 2013 r. oraz kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, że 6 grudnia 2013 r. doszło do oderwania się dachu od budowli położonej przy ul. (...) w wyniku, którego uszkodzeniu uległ samochód powoda marki S. (...), nr rej. (...).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że nie ubezpieczał budowli przy ul. (...) w G., brak jest podstaw do uznania odpowiedzialności pozwanej za powstałą szkodę.

Pismem z dnia 27 października 2014 r. powód wniósł o wezwane do udziału w sprawie w charakterze pozwanego J. M. (k. 131).

Postanowieniem z dnia 9 lutego 2015 r. J. M. został wezwany do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (k. 137).

W odpowiedzi na pozew J. M. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 143 -159).

Pozwany wskazał, że wraz z żoną jest współwłaścicielem nieruchomości budynkowej przy ul. (...) w G.. Nieruchomość na dzień 6 grudnia 2013 r. znajdowała się w dobrym stanie technicznym. Do zerwania dachu doszło w wyniku działania silnego wiatru.

Pismem z dnia 27.08.2018 r. powód rozszerzył powództwo do kwoty 6.677,77 zł. (k.515)

Pismem z dnia 16 października 2018 r. pozwany J. M. wniósł o oddalenie powództwa w zakresie w jakim zostało ono rozszerzone podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia. Wskazał, że zawezwanie do próby ugodowej z dnia 5 grudnia 2016 r. nie przerwało biegu przedawnienia w rozumieniu art. 123 k.c. bowiem nie indywidualizowało wystarczająco podstawy faktycznej roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. K. (1) jest właścicielem samochodu osobowego marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W dniu 6 grudnia 2013 r. M. K. (1) był w pracy, samochód miał zaparkowany przed budynkiem przy ul. (...) w G. na terenie należącym do Z.U.H. (...). Tego dnia wiał silny wiatr, chwilami bardzo silny i porywisty. Maksymalna chwilowa prędkość wiatru w tym czasie wynosiła 23m/s, lokalnie 26 m/s. Norma wiatrowa wynosi 26 m/s.

Dowód: zeznania powoda k. 165;

opracowania Instytutu Meteorologii i Gospodarki wodnej k. 200.

oświadczenie Z. S. z dnia 06.12.2013r. k. 8;

opinia k. 210;

Właścicielami budynku przy ul. (...) w G. jest J. M. wraz z żoną na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej. Budynek nie był ubezpieczony.

Ostatnia kontrola stanu technicznego budynku była przeprowadzona 11 kwietnia 2013 r. przez H. A. posiadającego uprawnienia budowlane w specjalności konstrukcyjno – budowlanej, który stwierdził dobry stan techniczny budynku.

Dowód: zeznania pozwanego J. M. k. 164 -165, 562-563;

protokół kontroli stanu sprawności technicznej i wartości użytkowej całego obiektu budowlanego z dnia 11 kwietnia 2013 r. k. 149- 151

Dach na budynku przy ul. (...) w G. został zerwany od strony północnej, ok. 300 m². Zerwaniu uległy krokwie. W wyniku oderwania się połączenia dachu z budynku pozwanego uszkodzeniu uległy samochody znajdujące się na parkingu pod budynkiem, między innymi samochód powoda S. (...), nr rej. (...). W dniu zdarzenia powód zatrzymał J. M. i przedstawił mu protokół szkód w samochodzie S. (...), nr rej. (...), jakie powstały w związku z uderzeniem w samochód części dachu. J. M. po zweryfikowaniu treści oświadczenia i naniesieniu własnych uwag podpisał go.

Dowód: zeznania powoda M. K. (2) k. 163-164;

zeznania pozwanego J. M. k. 164 -165, 562-563;

dokumentacja fotograficzna płyta CD k. 5;

oświadczenie J. M. z dnia 06.12.2013r. k. 8v.

M. K. (2) zgłosił szkodę do Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W.. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwane Towarzystwo odmówiło wypłaty odszkodowania argumentując to tym, że nie ubezpieczał budowlę przy ul. (...) w G.. Towarzystwo (...) ubezpieczało sąsiednią nieruchomość należącą do Z.U.H. (...) Z. S..

Dowód dokumenty postępowania likwidacyjnego k. 9 – 22 i 44 -112.

Biegły Z. K. wskazał w opinii na następujące wady:

1. brak projektu konstrukcji pokrycia dachu;
2. zamontowano krokwie do konstrukcji dachu bez projektu w odległości 1,30 m, producent blach zaleca rozstaw krokwi do 1,2 m,
3. brak bezpośredniego montażu krokwi do konstrukcji stropu,
4. łączniki mocujące krokwie do stropu przymocowano przypadkowo do konstrukcji stropu bez obliczeń konstrukcyjnych ich ilości i rozstawu,
5. użyto za krótkich gwoździ mocujących łaty do krokwi poprzez kontrłaty,
6. brak projektu technicznego ilości mocowań,
7. brak projektu technicznego długości mocowań blach.

Biegły wskazał, że wykonany stelaż nie jest połączony bezpośrednio z konstrukcją stropu co może doprowadzić do zerwania dachu.

Dowód: opinia k. 330-353, opinia uzupełniająca k. 410 - 419;

Właścicielami budynku przy ul. (...) w G. jest J. M. wraz z żoną na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej. Budynek nie był ubezpieczony.

Ostatnia kontrola stanu technicznego budynku była przeprowadzona 11 kwietnia 2013 r. przez H. A. posiadającego uprawnienia budowlane w specjalności konstrukcyjno – budowlanej, który stwierdził dobry stan techniczny budynku.

Dowód: zeznania pozwanego J. M. k. 164 -165;

zeznania powoda M. K. (2) k. 163-164;

Biegły K. S. (1) wycenił koszt naprawy samochodu na kwotę 6.677,77 zł brutto według cen części oryginalnych. Wskazał, że stawki za robocizogodzinę jakie przyjął są to stawki na rok 2013 i cen części aktualnych na ten okres. Uszkodzenia samochodu na spoilerze powstały w wyniku zdarzenia z dnia 6 grudnia 2013 r.

Dowód: opinia k. 462 -476, opinie uzupełniające 547-561, 563, płyta ze zdjęciami k. 546.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie wobec pozwanego J. M. co do zasady, natomiast co do wysokości było częściowo przedawnione (ponad kwotę 2000 zł).

Zgodnie z art. 434 kc za szkodę wyrządzoną przez zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części odpowiedzialny jest samoistny posiadacz budowli, chyba że zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części nie wynikało ani z braku utrzymania budowli w należyтым stanie, ani z wady w budowie. Przepis art. 434 k.c. dotyczy przede wszystkim budynków, a także urządzeń podobnych do budynków. Jest obojętne, jakim celom one służą (budynki mieszkalne lub gospodarcze, fabryki, magazyny, garaże).

Przewidziana w art. 434 k.c. odpowiedzialność samoistnego posiadacza budynku opiera się na zasadzie ryzyka i na domniemaniu, że wyrządzające szkodę zawalenie się lub oberwanie się części budynku nastąpiło wskutek braku utrzymania budynku w należyтым stanie albo wskutek wady w jego budowie. Uwolnić się od odpowiedzialności z tego przepisu może więc posiadacz budynku tylko przez przeprowadzenie dowodu na okoliczność, że zawalenie się budynku lub oderwanie jego części nie nastąpiło ani wskutek braku należytego utrzymania, ani też wskutek wady w budowie. Dla uchylenia odpowiedzialności samoistnego posiadacza budowli na podstawie art. 434 k.c. konieczne jest więc ustalenie konkretnej przyczyny szkody. Tylko ono pozwala następnie wykluczyć, że przyczyną był brak utrzymania budowli w należyтым stanie lub wada w budowie (por. wyrok SN z dnia 28 stycznia 1967 r., I CR 475/66, LEX nr 6110).

Nie było sporne, iż właścicielem budowli przy ul. (...) w G. w dacie zdarzenia i powstania szkody był J. M.. Jak wynika z jego oświadczenia budynek nie był ubezpieczony. Pozwany J. M. nie zaprzeczył również temu, że w dniu 6 grudnia 2013 r. doszło do oderwania się dużej części dachu. Podniósł, że budynek znajdowała się w dobrym stanie technicznym. Do zerwania dachu doszło w wyniku działania silnego wiatru.

Pozwany J. M. przedstawił protokół kontroli stanu sprawności technicznej i wartości użytkowej całego obiektu budowlanego z dnia 11 kwietnia 2013 r. z którego wynikało, że budynek był w dobrym stanie technicznym. Warto zaznaczyć, iż posiadacza budowli nie zwalnia z odpowiedzialności przewidzianej w omawianym przepisie fakt zawarcia przez niego umów z osobami trzecimi (np. firmą konserwującą dach, czy wykonywanie kontroli technicznych). Umowy takie obowiązują w stosunku między kontrahentami nie wpływając na obowiązki odszkodowawcze posiadacza na rzecz poszkodowanych (por. wyrok SN z dnia 15 maja 1946r. sygn. akt C II 90/46, OSN z 1947r. poz. 23).

Celem ustalenia przyczyn oderwania się połaci dachu, czy wynikały one z nienależytego jego utrzymania czy wady w budowie, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa.

Za rzetelną i fachową uznał Sąd opinię biegłego z zakresu budownictwa Z. K. (2) (opinia k. 330-352) z uzupełnioną opinią z listopada 2017 r. (k. 410 - 419). Pozwany J. M. zarzucał między innymi, że opinia biegłego nie jest miarodajna bowiem opiera się na założeniu, że dach był montowany na systemie firmy (...). Tymczasem pozwany, na którym ciążył ciężar dowodu, nie wiedział jakiego producenta blacha była zamontowana i nie wykazał w żaden sposób, że została zamontowana prawidłowo. Należy podkreślić, że opinia uzupełniająca złożona do sprawy przez tegoż biegłego nie zawiera braków czy sprzeczności i wyjaśniła istotne okoliczności (w kontekście niemożności wydania opinii zgodnej z oczekiwaniami strony powodowej), z uwagi na brak dostatecznego materiału dowodowego – brak projektu technicznego montażu blach, projektu konstrukcji pokrycia dachu i projektu technicznego ilości mocowań oraz brak na chwilę oględzin elementów dachu zerwanych przez wiatr (dach został ponownie pokryty blachą).

Biegły wskazał wprost, iż wykonany na budynku przy ul. (...) w G. stelaż nie był połączony bezpośrednio z konstrukcją stropu co mogło doprowadzić do zerwania dachu (k. 338) wskazał nieprawidłowe rozmieszczenie krokwi – zamontowano krokwie do konstrukcji dachu bez projektu w odległości 1,30 m, producent blach zaleca rozstaw krokwi do 1,2 m, brak bezpośredniego montażu krokwi do konstrukcji stropu, łączniki mocujące krokwie do stropu przymocowano przypadkowo do konstrukcji stropu bez obliczeń konstrukcyjnych ich ilości i rozstawu, wskazał, że użyto za krótkich gwoździ mocujących łąty do krokwi poprzez kontrłaty. Domniemanie prawne przemawia więc za istnieniem związku przyczynowego pomiędzy wadami w wykonawstwie dachu a jego zerwaniem i szkodą poniesioną przez M. K. (2), co za tym idzie uzasadnia odpowiedzialność pozwanego J. M.. Należy podkreślić, że wiatr w dniu 6 grudnia 2013 r. był wprawdzie bardzo silny, ale jego siła nie przekraczała normy wiatrowej (26 m/s) nie można go więc uznać za okoliczności o charakterze siły wyższej w związku z tym przyjąć należy, że prawidłowo zamontowany powinien wytrzymać jego napór i nie powinno dojść do jego zerwania.

Wyjaśnić należy, że podstawą ustaleń w sprawie w zakresie nienależytego utrzymania budynku czy wady w budowie, nie była ostatecznie opinia biegłego z zakresu budownictwa M. S. (1), a to dlatego że z opinii biegłego nie wynikało na jakiej podstawie stwierdził prawidłowość zamontowania dachu, nie wykonał bowiem oględzin, ani odkrywek w celu ustalenia sposobu montażu, skupił się przede wszystkim na analizie doniesień prasowych, co do siły wiatru.

Odnosząc się do ustalenia wysokości szkody Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego K. S. (1). Ustalenia i wnioski dokonane przez biegłego, zostały w całej rozciągłości przez niego podtrzymane w ustnych wyjaśnieniach, złożonych na rozprawie wyznaczonej na dzień 12.10.2018 r. Zdaniem Sądu biegły w sposób profesjonalny i przekonujący odpowiedział na stawiane mu pytania, w szczególności wskazał, iż dla tego samochodu nie ma na rynku części tzw. zamienników oprócz szyby drzwi tylnych i że analiza uszkodzeń spoileru jak i zdjęć na których widać połać dachu leżącą na samochodzie wskazują z dużym prawdopodobieństwem, że do uszkodzenia doszło właśnie w wyniku tego zdarzenia. Dodatkowo mało prawdopodobne jest aby takie uszkodzenie powstało w trakcie zwykłej eksploatacji.

Niemniej jednak ze względu na podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia Sąd zasądził na rzecz pozwanego jedynie 2 000 zł tytułem odszkodowania. Powód rozszerzył powództwo do kwoty 6.677,77 zł pismem z dnia 27.08.2018 r. (k.515). W sprawie Co 939/16, złożył wniosek w sądzie 9 grudnia 2016 r., o zawezwanie J. M. do próby ugodowej o zapłatę 10 000 zł w związku ze zdarzeniem z dnia 06.012.2013r. Wszystkie załączniki do wniosku poświadczone są przez pełnomocnika za zgodność z oryginałem w dniu 08.12.2016 r. (nie ma więc żadnych wątpliwości co do tego, że nie został nadany wcześniej). Pismem z dnia 16 października 2018 r. pozwany J. M. wniósł o oddalenie powództwa w zakresie w jakim zostało ono rozszerzone podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia.

Art. 442¹ k.c. określa termin przedawnienia na 3 lata od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Mając na uwadze, że do zdarzenia wywołującego szkodę doszło 6 grudnia 2013 r. i już 6 grudnia 2013 r. pozwany J. M. podpisał oświadczenie, w którym ustalono zakres szkód w samochodzie powoda należy przyjąć, że w tym dniu powód wiedział o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej został zaś złożony 9 grudnia 2016 r. zatem już po upływie okresu przedawnienia.

Na marginesie należy wskazać, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 stycznia 2007 r., III PK 90/06: „Pozew, w którym powód nie wystąpił z całym przysługującym mu w stosunku do pozwanego żądaniem (pozew zawierający świadome lub nieświadome ograniczenie żądania), nie przerywa biegu przedawnienia co do tej części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, która pozostała poza żądaniem tego pozwu. Ryzyko związane z dochodzeniem jedynie części przysługującego powodowi roszczenia obciąża jego samego. Decydując się na dochodzenie roszczenia jedynie w części, wierzyciel musi pamiętać o tym, że wytoczenie powództwa przerywa bieg terminu przedawnienia jedynie w stosunku do tej części wierzytelności, której dochodzi pozwem. W stosunku do pozostałej części roszczenie może ulec przedawnieniu, jeżeli zostanie ona zgłoszona dopiero w toku postępowania. Przerwanie biegu przedawnienia następuje tylko w granicach żądania będącego przedmiotem procesu; przerwaniu ulega bieg przedawnienia roszczenia objętego żądaniem i w takim rozmiarze, jaki został zgłoszony w żądaniu.” Takie też zapatrywanie przedstawione zostało w innych judykatach Sądu Najwyższego oraz Sądów Apelacyjnych (zob. wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2011 r., I

CSK 684/09, Lex 951732; wyrok SA w Warszawie z dnia 23 listopada 2004 r., I ACa 198/04, Lex 156754; wyrok SA w (...) z dnia 6 czerwca 2013 r., I ACa 192/13, Lex 1331002).

Mając na uwadze powyższe roszczenie wobec J. M. ponad kwotę 2000 zł należało uznać za przedawnione.

Odnosząc się do argumentów strony pozwanej w zakresie w jakim wskazano, że ze względu na brak opłaty od rozszerzonego powództwa pozew powinien być zwrócony wskazać należy, że wprawdzie zmienione powództwo podlega dodatkowej opłacie jednak w razie jej nieuiszczenia sąd prowadzi sprawę bez wstrzymywania biegu postępowania, a o obowiązku uiszczenia opłaty orzeka w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, stosując odpowiednio zasady obowiązujące przy zwrocie kosztów procesu.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego J. M. o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. S. na okoliczność siły wiatru w dniu 06.12.2013 r. bowiem okoliczność ta została już w sprawie wykazana poprzez opracowanie Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Subiektywne odczucia osób obserwujących zjawisko, nie posiadających sprzętu do pomiarów siły wiatru w żaden sposób nie mogą weryfikować ustaleń Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Sąd oddalił też wniosek o dopuszczenie dowodu z oświadczenia świadka z tych samych względów, a nadto dlatego, że ze względu na nieobecność pełnomocnika powoda pełnomocnik pozwanego nie mógł skutecznie złożyć dokumentu do akt, a doręczenie pełnomocnikowi strony przeciwnej spowodowałoby zwłokę w postępowaniu. Ponadto nie można oświadczeniami zastąpić zeznań świadka. Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego J. M. o dopuszczenie dowodu z wydruku „śledzenia przesyłek pocztowych” ze względu na nieobecność pełnomocnika powoda pełnomocnik pozwanego nie mógł skutecznie złożyć dokumentu do akt w dniu rozprawy (dokument nie był wcześniej doręczony pełnomocnikowi powoda), a dopuszczenie tego dowodu spowodowałoby zwłokę w postępowaniu. Ponadto okoliczność wszczęcia postępowania pojednawczego po upływie terminu przedawnienia roszczenia nie budzi wątpliwości bowiem, jak już wyżej wspomniano, na wszystkich załącznikach do wniosku znajduje się pieczęćka pełnomocnika „za zgodność z oryginałem stwierdzam” z datą 08.12.2016 r. Dodatkowo wskazać należy, że przesyłka o zawezwanie do próby ugodowej drugiego z pozwanych Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. w sprawie I Co 939/16 nadana została 08.12.2016 r. (k. 57 akt I Co 939/16).

Odnosząc się do żądania zapłaty od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. to zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Skoro jak ustalono dach został zerwany z budynku J. M., który nie był ubezpieczony to w konsekwencji powyższego (...) SA nie ponosi w niniejszej sprawie odpowiedzialności. Powód nie wykazał żeby Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. ubezpieczał budowlę przy ul. (...) w G.. Pozwane Towarzystwo ubezpieczało sąsiednią nieruchomość należący do Pana Z. S. natomiast przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, żeby Z. S. ponosił winę za szkodę jaka wystąpiła w samochodzie M. K. (2).

Wobec powyższego brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W., a zatem powództwo wobec tego pozwanego należało oddalić.

Reasumując stwierdzić należy, że nie zostały przez pozwanego J. M., wykazane przesłanki egzoneracyjne w postaci udowodnienia, że zdarzenie nie nastąpiło w wyniku braku utrzymania budowli w należytym stanie, ani nie nastąpiło na skutek wad w budowie. Spełnione zostały natomiast przesłanki z art. 434 kc w postaci powstania szkody, oderwania części budowli, związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą i samoistnego posiadania budowli dlatego na podstawie ww. przepisu Sąd zasądził od J. M. kwotę 2000 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.p.c. Zgodnie z art. 481 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Pozwany J. M. odebrał pozew 21 kwietnia 2015 r. a zatem odsetki należało liczyć od dnia 22 kwietnia 2015 r., gdyż w tej dacie zdaniem Sądu roszczenie stało się wymagalne.

Stosownie do treści art. 108 § 1 kpc Sąd rozstrzyga o kosztach postępowania w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, przy czym o kosztach należnych stronie reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika Sąd rozstrzyga tylko na wniosek złożony przed zamknięciem rozprawy (art. 109 § 1 kpc). O kosztach niniejszego postępowania w stosunku do J. M. Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Na koszty procesu poniesione przez powoda składały się następujące składniki: wynagrodzenie adwokata w kwocie 600 zł ustalone zgodnie z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U z 2013 r., poz. 461, t.j.), biorąc pod uwagę, że pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 20 czerwca 2014 r., opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie 400 zł (k. 452). Ponadto Koszty zastępstwa w postępowaniu pojednawczym w wysokości 240 zł obliczone na podstawie § 8 pkt. 3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. W kwestii tej wypowiedział się Sąd Najwyższy podejmując w dniu 26 lutego 2014r. uchwałę (III CZP 117/13), w której przyjął, że w postępowaniu pojednawczym sąd ustala wynagrodzenie pełnomocnika na podstawie stawki minimalnej do postępowania nieprocesowego dla spraw niewymienionych odrębnie.

Na poniesione przez J. M. koszty składało się wynagrodzenie radcy prawnego w stawce minimalnej, wynoszącej zgodnie z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1349) – 600 zł i 17 zł opłaty skarbowej. Pozwany J. M. uiszczył zaliczkę na wynagrodzenie biegłego w kwocie 1.000 zł (k. 175).

Sąd dokonał pomiędzy powodem a pozwanym J. M. stosunkowego rozdzielone kosztów w proporcji 30% do 70% (powód wygrał w 30%) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 349,60 zł (punkt 3 wyroku).

Na koszty procesu poniesione przez pozwane (...) S.A. złożyło się wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 600 zł ustalone zgodnie z treścią § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490, t.j.) Koszty zastępstwa w postępowaniu pojednawczym w wysokości 240 zł na podstawie § 8 pkt 3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i 17 zł opłaty skarbowej.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu Sąd zasądził na podstawie art. 98 kpc od powoda M. K. (2) na rzecz pozwanego Towarzystwo (...) S.A. z siedziba w W. kwotę 874 zł tytułem zwrotu kosztów (punkt 5 wyroku).

Z zaliczek uiszczonych przez strony zostało wypłacone biegłym wynagrodzenie w kwocie 1.400 zł, różnicę zaś pomiędzy należnym biegłym wynagrodzeniem, a faktycznie poniesionymi przez SP kosztami należało rozliczyć. Wynagrodzenie biegłego z zakresu budownictwa Z. K. wynosiło: 1.887,51 zł i 88,41 zł (k. 355) z tytułu wydania opinii oraz i 314,59 zł z tytułu wydania opinii uzupełniającej (k. 421), natomiast wynagrodzenie biegłego z zakresu wyceny wysokości szkody w samochodzie K. S. wynosiło 1.001,28 zł (k. 477) z tytułu wydania opinii oraz 300,17 zł z tytułu wydania opinii uzupełniającej. Ponadto na koszty składał się te koszt opracowania Instytutu Meteorologii i Gospodarki wodnej w kwocie 316,50 zł (k. 198). Koszt opłaty od pozwu 334 zł. Razem 4.242,46 zł.

Przy obliczaniu kosztów sądowych Sąd nie uwzględnił kosztów poniesionych na opinię biegłego M. S. ponieważ okazała się ona w znacznej części nieprzydatna dlatego nie obciążano jej wykonaniem stron postępowania.

W punkcie 6 i 7 nakazano pobrać na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 623, t.j.) od powoda w kwotę 1569,72 zł i pozwanego J. M. w kwotę 1 272,74 zł.

(...)

ZARZĄDZENIE

1. (...)(...) (...)

2. (...)

(...)

SSR A. W.